

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Cztery bezpłatne dodatki tygodniowe:

Przyjaciel Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodzin),
Przegląd Tygodniowy (Ilustr.) i Arkusz powieściowy.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółdz. z o. o.

Adres redakcji i administracji:

Leszno (Woj. Pozn.) ul. Wolności 21., Tel. 61 i 64.

Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie.

Nr. 216.

Leszno, sobota dnia 19 września 1931 r.

Rok XII.

Obrazki z Zachodu.

Powszechne zubożenie i rozpowszechnianie się luksusu.

Paryż. (Korespondencja własna).

Obraz Europy jest pełen najjaśniejszych sprzeczności. Kryzys powszechny nie stwarza jednolitego stanu rzeczy. W dalszym ciągu odbywa się wielkie falowanie życia zbiorowego, które na pewnych odcinkach obniża swój poziom, na innych wznosi go mimo wszystko. Zbiedzenie krajów, paraliż gospodarczy, brak kredytów, bezrobocie, zmuszają ludzi do nowego poczucia rzeczywistości odwracają przedsięwzięcie z dróg utartych, tradycyjnych. Szuka on nowych sposobów zarabiania, odpowiadających warunkom dzisiejszym.

Charakterystyczny przykład — z dziedziny luksusu. We wszystkich wielkich stolicach Europy daje się zauważyć wymowna w tej dziedzinie zmiana. Na przykład — wylotowe lokale, teatry, kina, kawiarnie. Jeżeli powstają nowe, to już niemal wyłącznie — wielkie, obliczone na tysiące osób. Małe, przeznaczone dla „wybranych”, nie kalkulują się. Konsumentem o wiele lepszym są tu szerokie masy. Wielki lokal i dostępne ceny — pod tym znakiem zaczyna się rozwijać życie kawiarni, restauracji i lokalów widowiskowych. Na małe, luksusowe lokale za mało dziś ludzi bogatych. Jednego gościa bogatego musi zastąpić stu niezmierzonych, albo dwieście ubogich. Ci zaś niezmierzoni i ubodzy, którzy za „dobrych czasów” mieli dostęp tylko do lokalów najmniejszych, dziś wypełniają wielkie, ze zbytkiem urządzone sale.

Oto, na przykład w Paryżu, nowy gmach Gaumont'a. Największe kino w Europie. 6.000 miejsc. Powodzenie szalone. Jedna z najbardziej intratnych imprez w stolicy świata. Przytem — żadnego obniżenia wymagań estetycznych. Przeciwnie, gmach wspiera, sala wykładowa. Wyłącznie — fotele luksusowe, doskonałe wygodne. Podłogi wysłane miękkimi dywanami, tak, że nie słychać kroków. Przy wypełnionej po brzegi sali — cisza zupełna. Oświetlenie łagodne i subtelne. Nazwanąz gmachu — gra światła reklamowych, jedna z najpiękniejszych na świecie. (Dodajmy w nawiasie, operowanie światłem stało się nową gałęzią sztuki. Zawód „artiste-luminaire” jest dziś w Paryżu, Berlinie, Londynie, takimi samymi zawodami jak artyści-malarza. Sztuka światła, najmłodsza, odnosi największe triumfy).

Z urządzenia takich lokalów, jak kino Gaumont w Paryżu, płynnie głębszy wniosek. Myśl szmatyczna, podpowiada nam przypuszczenie, że to, co się daje szerokim masom, musi być estetycznie niższe, trywialniejsze. Odwrotnie to zresztą argument przeciwników demokracji. Tymczasem widzimy, że w tych wielkich lokalach nie tylko nie robi się ordynarnego kompromisu, ale dostarcza się wrażeń, które mogą zaspokoić gust najbardziej wyrafinowany, nie mówiąc już o ostatnim wyrazie udoskonalenia technicznych.

Jakże tu wykombinowano program? Stale złożony z trzech części: kino, koncert i tańce. Filmy najświetniejsze, często naukowe, wysoce pouczające. — Koncert wspieranej orkiestry symfonicznej ze słynnym dyrygentem Pierre Sechiem. W zespołach takie siły, jak nasz rodak, znakomity skrzypek, Zygmunt Jarecki. W programie bieżącym grane jest — ku rozkoszy melomanów — Rómskiego-Korsakowa „Capriccio Espagnol”. Tańce przepiękne. Żadnej akrobacji tanecznej. Sztuka choreograficzna w najwyższym, najszlachetniejszym stylu.

Oto demokratyzacja luksusu. Rodzi się i rozwija w epoce najcięższego kryzysu. Pozorny paradoks. W istocie rzecz logiczna: kalkulują się imprezy, obliczone na tysiące widzów, przynoszących tu swoje grosze. „Masa” jest najlepszym klientem. „Wybrani” stracili majątki. Dlatego temu najlepszemu klientowi można dać rzecz najlepszą. Kalkulacja jest handlowo racjonalna, a zarazem — społecznie dodatnia: wielki klient, masa, wznosi się na wyższy poziom kulturalny.

J. W.

Akt oskarżenia przeciwko byłym więźniom brzeskim.

Do wydziału VIII. karnego sądu okręgowego w Warszawie wpłynął wczoraj akt oskarżenia przeciwko jedenastu b. więźniom brzeskim.

Są to pp.: Barlicki, Liberman, Dubois, Mastek, Prager, Ciołkosz, Kiernik, Witos, Bagiński, Putek i Sawicki.

Oskarżenia oni są z art. 101 cz. I. w związku z art. 100 cz. III.

Termin rozprawy nie został jeszcze ustalony.

Art. 100 kodeksu karnego głosi:

„Winny zamachu na ustalony w drodze praw zasadniczych ustroj państwowy polski albo na całość terytorium państwowego ulegnie karze więzienia bezterminowego.

Jeżeli zamach taki ujawniony był odrazu i zo-

stał stłumiony bez użycia środków nadzwyczajnych, winny ulegnie zamknięciu w ciężkim więzieniu na lat 10 do 15.

Jeżeli ośmiel zamachu było usunięcie przemocą członków sprawującego rząd i zastąpienie ich przez inne osoby, wskazuje bez zmiany zasadniczego ustroju państwowego w Polsce, winny ulegnie zamknięciu w ciężkim więzieniu na czas od lat 10 do 15.

Przez zamach rozumiane będzie zarówno dokonanie jednej z powyższych zbrodni, jak i jej usiłowanie.”

Art. 101 kodeksu karnego brzmi: „Winny przygotowania do zbrodni, przewidzianej w art. 100 ulegnie zamknięciu w ciężkim więzieniu do lat dziesięciu”.

Z ostatniej chwili.

Skład naczelnego komitetu do walki z bezrobociem.

Warszawa, 18. 9. Opracowany przez prezydium Naczelnego Komitetu do walki z bezrobociem, regulamin tego Komitetu oraz lista członków, zostały już zatwierdzone przez p. premiera Prystora i Komitet przystępuje w dniach najbliższych do pracy.

Prezydium Komitetu rozesłało zaproszenia do ok. 60-ciu osób z pośród czynników społecznych o przyjęcie współpracy w Komitecie. Poza tem w skład Komitetu wejdą przedstawiciele poszczególnych ministerstw oraz szereg osób z nominacji pana premiera i dokończonych przez prezydium Komitetu.

Szczegółowy projekt ustawy o podwyższeniu podatku od piwa.

Warszawa, 18. 9. Uchwalony przez Radę Ministrów projekt ustawy o podwyższeniu podatku od piwa ustala nową definicję piwa, a mianowicie ustala 3 gatunki piwa, które podlegać będą opodatkowaniu: 1) piwo pełne, 2) dubeltowe i 3) mocne. Podatek obliczony będzie od hektolitra — nie od wyrobu, jak dotychczas, lecz od spożycia. Obowiązek opodatkowania piwa powstaje w chwili gdy piwo zostaje wydane z browaru i obciąża nie odbiorcę, lecz fabrykanta.

Nadmienić należy, że dotychczasowe stawki podatku od piwa obowiązują od r. 1924 i nie były zmieniane pomimo zmian walutowych i pomimo wzrostu ceny piwa w tym czasie o około 60 proc.

Skuteczne interwencje Inspekcji Pracy.

Warszawa, 18. 9. Inspektorzy pracy interweniowali ostatnio skutecznie w trzech wypadkach zatargów o pracę i płacę, a mianowicie:

Fabryki włókiennicze w Łodzi powstrzymały się na skutek interwencji inspekcji pracy od wypowiedzenia umowy zbiorowej.

Zatarg wynikły na tle zawarcia nowej umowy zbiorowej w przemysle pończosznym w Łodzi został dzięki interwencji inspekcji pracy zlikwidowany.

Na skutek interwencji inspekcji pracy Piotrowska Fabryka Maszyn zaniesła dalszego zamierzonego obniżenia płac urzędniczych o 50 proc.

Protest przeciw przedłużaniu czasu pracy na Górn. Śląsku.

Warszawa, 18. 9. Do ministerstwa pracy i opieki społecznej zgłosiła się w tych dniach delegacja pracowników Spółki Brackiej w Tarnowskich Górach w sprawie zatargu z zarządem tej spółki na tle przedłużania czasu pracy do 10 godzin. Ponieważ przepisy o czasie pracy, obowiązujące na G. Śląsku, nie mogą dotyczyć Spółki Brackiej, zostało postanowienie bezpośrednie rokowania pomiędzy dyrekcją Spółki i organizacjami pracowniczymi przy udziale komisarzy demobilizacyjnych.

Zatarg przy budowie linii kolejowej Śląsk-Gdynia.
Warszawa, 18. 9. Przy budowie linii kolejowej Śląsk-Gdynia wynikł zatarg pomiędzy robotnikami zatrudnionymi przez firmę „Tor” przy robotach na stacji Herby Nowe. Inspekcja pracy podjęła interwencję, celem zlikwidowania zatargu i uzgodnienia między stronami wysokości płac robotniczych.

Kwiaty wiśni we wrześniu.

Leszno, 18. 9. Niedawno donosiliśmy o powrocie zakwitnięciu jabłoni w majątku Antoniny koło Leszna, gdy wczoraj przyniesiono nam znowu kwiaty wiśni.

Pouczenia i przestrogi

bardzo aktualnie zawiera dzisiejsze „Ognisko Domowe” (bezpłatny tygodniowy dodatek „Głosu”). Szczególną uwagę zwracamy na artykuł: Faron t'Hodur (nowe skandale i sensacyjne rewelacje o intrygach nadużyciach, przestępstwach i walkach wśród sekciarzy). Poza tem zawiera „O. D.” ciekawe rubryki, jak: Zdrowie, Kącik Mody i t. d.

Choroba Edisona.

West Orange, (Stan New Jersey), 17. 9. (Pat.) Stan zdrowia Edisona, wielkiego wynalazcy, stał od tygodnia pogorszą się.

Teresa Neumann.

Wiedeń, 17. 9. (PAT.) Dzienniki tutejsze donoszą z Monachium, że Teresa Neumann przeniosła się we wtorek bieżącego tygodnia z Konnersreuth do Speyer.

Biskup w Speyer zaprosił Teresę Neumann, aby zamieszkała w mieszkaniu biskupa.

Podpalenia w Niemczech.

Hamburg, 17. 9. (PAT.) Prasą donosi o zaniepokojeniu z powodu mnożenia się w ostatnich czasach wypadków podpalenia.

W południowej Meklemburgii paśnią pożarów pa dło w 6 miesiącach 60 budynków. W okolicy Domitzera zanożowano 5 pożarów w jednym dniu. W miejscowości Arensch po raz trzeci podpalono hamburski dom opieki.

Uratowani lotnicy.

Londyn, 17. 9. (ATE.) Lotników amerykańskich Almeta i Moyle'a, którzy przed tygodniem wy startowali z Tokio do Seattle, i o których las pano wał wielka niepokój, odnaleziono na niezamieszkałej wyspie w zatoce Oljutor — na północy od Kamczatki. Lotnicy wzięci na pokład jednego z parowców sowieckich, znajdują się w drodze powrotnej. Statek sowiecki „Buriak” wysłał depeszę iskrową do mał żonki Moyle'a, zamieszkałej w Riverside w Kalifornii, domosząc jej o uratowaniu obu lotników.

Katastrofa lotnicza.

Niemiecki samolot pasażerski D. 1812, runął w pobliżu Jönköping w Szwecji na ziemię ze znacznej wysokości.

Wszystcy 4 pasażerowie samolotu ponieśli śmierć na miejscu.

„Rewolucja” utonąła!

Ryga, 16. 9. (PAT.) Sowiecki jacht „Rewolucja”, który przed kilku dniami w podróży swej po morzu Bałtyckim zawinął do Rygi i Tallina, w drodze powrotnej, porwany przez szalejący huragan, został rozbity i zatonał. O losie załogi brak wiadomości.

Nowy rekord lokomotywy. Jak donosi „United Press” z Londynu, na linii towarzyszącej kolejowej „Great Western Railway” osiągnięto nowy rekord szybkości lokomotywy, pomiędzy stacjami Swindon — Londyn pociąg pospieszny tej kolei osiągnął szybkość średnią 123,6 km. na godzinę.

Z POGRANICZA.

Pod hasłem pomocy bliźniemu.

Społeczeństwo m. Leszna stworzyło organizację w celu skutecznej walki z biedą, zaostrzoną przez bezrobocie i szczególnie dotkliwą w czasie zimy.

W dniu wczorajszym odbyło się w Domu Katolickim zebranie Zarządów Towarzystw, zwołane przez ich Związki, celem zastanowienia się nad sposobami przyjęcia z pomocą ofiarom niedostatku, których sytuacja w związku z bezrobociem staje się coraz trudniejsza, a w obliczu zbliżającej się zimy może być wyjątkowo dotkliwa.

Zebranie było bardzo liczne, liczniejsze bodaj od wszystkich, jakie dotąd miejsce miały zebrania Zarządów Towarzystw. Dobrze to świadczy o zrozumieniu powagi chwili, o iście obywatelskiej, chrześcijańskiej trosce o najbardziej przez los pokrzywdzonego, i o gotowości przyjęcia mu z pomocą.

Obrodam przewodniczył ks. proboszcz Jankiewicz, inicjator tej tak nieodzownej akcji społecznej, która znalazła szeroki odzew w wszystkich sferach. Wyłuszczył cel zebrania oraz sposoby zorganizowania skutecznej pomocy potrzebującym, zgłosił ks. proboszcz Jankiewicz obrady przemówieniem, w którym podniósł, iż zabrać się do pracy tej trzeba nie dla poklasku, lecz w poczuciu potrzeby spełnienia obowiązku chrześcijańskiego, że należy przyjść z pomocą wszystkim. Oprócz ofiar nieodzowny jest też zbieranie szczegółowych i ścisłych informacji, aby z jednej strony nikogo nie pominać a z drugiej nie dopuścić do ewentualnego czerpania jednych i tych samych pomocy z dwóch źródeł, do uprzywilejowania się jednych a krzywdy drugich. Uniknięcie tych niesprawiedliwości i nierówności zależy od sprawnej, planowej pracy mającego powstać Komitetu, od kontaktu, porozumiewania się i współdziałania z sobą wszystkich czynników.

W ożywionej dyskusji zabierali głos, oprócz ks. prob. Jankiewicza, pp. senior miasta, radca Górecki asesor Barski, red. Machalewski, mec. Wstawski, radca Metelski, radny Rzepka, Placzek (prezes Tow. Przem. Rzem.), Tuliszką (Zw. Cechów), Werner, dr. Trószynski, prof. Orłowska, Galon (Tow. Kolejarzy), Talaga (sekretarz Ch. Z. Z.), Szurkowski, (prezes Tow. „Sokol”) i Misjak (prezes Tow. Powst. i Woj.).

Zastanawiano się przeważnie nad ujednoliceniem akcji i zebrania ofiar w ten sposób, aby do wszystkich dotrzeć.

Zasadniczo wypowiediano się za akcją jedną i jednolitą. Skoro jednak powstała różna komitety i akcje (dzis odbędzie się zebranie na starostwie, więc zapewne stworzony zostanie Komitet Powiatowy), to wypowiadano się za tem, aby między niemi stworzony był odpowiedni kontakt, tak, aby zarówno co do zbiorów, jak i rozdawnictwa nie przeszkadzało sobie ale współdziałać, pomagać.

Jeżeli tak będzie, to zasadzie jednej, jednolitej akcji stałoby się zadość. Komitety działające bądź na różnych terenach, bądź dzieląc się pracą, byłby, jakby sekcjami, służącemu wspólnemu dziełu.

Wysunięto myśl, aby do ofiarodawców trafić przez zwracanie się do ludzi poszczególnych zawodów. Inni uważali, aby zwrócić się do Towarzystw, któreby zasyliły akcje z posiadanych funduszy (re-

zerw). Postanowiono obydwa te sposoby zastosować.

Poza tem były omawiane inne jeszcze drogi i sposoby. Naprzykład podzielenie akcji na rejon (ręcz. mozolna, trudna do urzeczywistnienia), współpraca z Tow. Właścicieli Nieruchomości (sposób łatwiejszy do realizacji). Najdalej idzie projekt omawiany już w Związku Zawodowym, aby opodatkować się w stosunku 5 proc. od zarobku (dochodu) na rzecz stworzenia funduszu, któryby pozwalał na uruchomienie robót, tak, aby uniknąć jałmużny a dać pracę. Pomysł teoretycznie pojęty, ale w praktyce trudny do przeprowadzenia. Zresztą nie rozwiązuje on całkowicie kwestji, bo są i tacy, którzy choć pracują nie mogą jednak być bez pomocy. Z drugiej strony są i tacy, co nie pracują, nie chcą pracować, a mają się lepiej od pracujących.

Wogóle stosunki są skomplikowane, i próby zbyt uproszczonego ich rozwiązywania nie rokują pożądanych wyników. To właśnie mieliśmy na uwadze, wypowiadając się w onegdajszym numerze „Głosu” za tem, aby akcja pomocy zajęły się czynnikami społeczne, kompetentne i doświadczone, najmiarodajniejsze w tej dziedzinie.

Sprawa jest wogóle niełatwa, a szczególnie trudna ją obecną kryzys gospodarczy, pod którym wszyscy się uginają. To też straszcząc wyniki obrad słusznie podniósł przewodniczący ks. prob. Jankiewicz, że w tych warunkach trzeba się zdobyć na iście chrześcijańską ofiarę, że trzeba sobie niejednego odmówić, aby mieć możliwość złozenia ofiary.

Obrady zakończono stworzeniem Komitetu, który po skończonym zebraniu Zarządów Towarzystw odbył swe pierwsze posiedzenie, wyłaniając z siebie zarząd oraz komisję finansowo-agitacyjną. Wybrane zostały następujące osoby:

Komitet: ks. prob. Jankiewicz, pp.: burm. Kowalska, radca Metelski, Dr. Trószynski, Placzek, Talaga, mec. Wstawski, red. Machalewski, Włodarkiewicz, mec. Dr. Wyżykowski, Galon, Tuliszką, Nowakówna, Kaźmierowski, Ostynowicz, Kaczmarek, Rzepka, Górecki.

Zarząd: ks. prob. Jankiewicz, przewodniczący, p. burm. Kowalska, zast. przew., St. Szal, sekretarz, mec. Wstawski, zast. sekretarza, J. Rzepka, skarbnik.

Komisja finansowa: przew. p. Rzepka, mec. Dr. Wyżykowski, Galon, Włodarkiewicz, Kaźmierowski, Kaczmarek.

Robotnik polski to Twój brat!

Nie żąda on od Ciebie jałmużny tylko uznania jego pracy

Nie odbieraj mu bytu przez

kupowanie towaru obcego!

ka tak potrzebne! Proszę serdecznie, wspieraj ją pan moralnie, ona tak szanuje pana wielce!

Pan Zbigniew w głębokim milczeniu dotknął się ustami ręki p. Ireney.

Noc była groźna, straszna, dziszność i ułęk chwylał chorą na przemian, wczesnym też rankiem zażądała sama kapłana.

Gdy Liliana weszła do pokoju spyalnego matki i zobaczyła przybrany ołtarzyk w świece i kwiaty i gromnicę ujęj łoża, cofnęła się z zapr. oddechem z jękem przypadła do Ireney:

— Babuniu co to? Mateczka umiera!

— Nie umiera, kto ma ułmść i wiarę tak silną, jak ją ma matka twoja! Nie umiera — kto ma miłość gorącą do Zbawcy swego, ale w Nim się odrodzi duchem i żyć będzie we wieczności nieskończoności.

— Babuniu... babuniu... to śmierć! — wołała przytulona do serca p. Ireney.

— Lili, bądź rozumna, tymi wybuchami żalu życia i zdrowia malce nie przysporzysz... przeciwnie, możesz ją dobieć. Mógł się z pokorą i wierz, że to, co P. Bóg uczyni — dobrem będzie!

Placz Liliany posłyszano czujne ucho chorej;

— Lili! — zawołała cicho słabym głosem...

Córka, cała drżąc, rzuciła się do łoża matki, a chora siłła się na spókoj:

— Przyjmę dziś sakramenta św. Chcę być silną dla tego że żadam, chcę być czystą, dla tego że pragnę. Teraz rozważ sobie w głowie i zapamiętaj, w sercu, że śmierć dla chrześcijanina katolika, to wyzwolenie... jeżeli żył uczciwie.

— Mateczko moja jedyna... — wołało dziewczę wśród serdecznego płaczu.

— Ojciec cię kocha Lili, tak bardzo kocha i ty go miłujesz i silnie miłować będziesz... — p. Otelja urwała, bo dusiła się łzami, — po długiej chwili mówiła prawie szepem: — Tu z wami będzie...

KRONIKA.

Sobota, dnia 19 września 1937 r.

† S. dzień. Januariusza B.

Wschód słońca o godz. 5.16. Zach. o godz. 5.46.
Wschód księży. o godz. 3.30. Zach. o godz. 9.48.

Stan pogody według stacji Meteorologicznej: domieraka-Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antoninach Piątek, dnia 18. 9. godz. 7 rano: Temperatura powietrza + 13,6 wiatr półn. zach. o prędkości 3 m/s zachmurzenie całkowite ciśnienie atmosferyczne 751, wilgotność 100%. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa + 19,8 najniższa + 11,5. Ilość opadu 0,0 mm.

—o—

LESZNO.

1) Kalendarzyk terminowy zebrani, zbiorek itd. Dzis (18. 9.) S. M. P.: po nabożeństwie w Ognisku zebranie zarządu. Gotów! Prezes. Zebranie miesiecznie Związku Inwal. Wojennych R. P. Koło Leszno: o godz. 8 wiecz. na sali p. Klemczaka, przy ul. Szkolnej 4.

Bractwo Ojców żywego różańca: wiecz. po nabożeństwie, zebranie zarządu i zefatorów w Domu Katol.

Arcyb. Straży Hom. N. S. P. J.: po nabożeństwie wieczornem próba teatralna w Domu Kat. Baczność Sokolice: Cwiczenia o godz. 8 na sali na boku. Czołem! Naczelnicwo.

Baczność „Sokol”: o godz. 8 w świetlicy miesiecznie cwiczenia druhow.

Związek Strzelecki, oddział żeński: zbiórka w świetlicy przy ul. Młyńskiej 21, o godz. 20.

Julio (19. 9.) Chór Nauczycielski: o godz. 3.30 lekcia chóru męskiego, o 4-tej mieszanego w szkole powz. żeńskiej.

Koło śpiewu „Dembiński”: o godz. 8-mej wiecz. lekcia śpiewu dla chóru mieszanego w Hotelu Dworcowym. Komplet koncertny. Dyrygent.

Związek Strzelecki, oddział męski: zbiórka o godz. 20 w świetlicy miejskiej.

Pojutrze (20. 9.) Z. Z. P. Filia Pracowników szosowych: zebranie o godz. 10 przed poł. na sali p. Michałaka przy ul. Osieckiej. Wybór wydziału robotniczego.

Kwartalne zebranie Ojców Żywego Różańca po mieszkaniach w Domu Kat.

Zebranie mies. Zw. Służby Domowej: o godz. 4.30 popoł. w sali Domu Katolickiego.

Tow. św. Anny: zebranie miesiecznie o godz. 8 na sali Domu Kat. Wykład z przeznaczenia prot. Szpunara.

Wiadomości kościelne

W niedziele rano od godz. 6 do wieczora godz. 7 adoracja N. Sakramentu w kaplicy SS. Serafitek przy ul. Szkolnej. Po mieszkaniach w kościele zebranie paraf. z żywego różańca w kościele. Od poniedziałku w dni powszednie przywraca się dawniejszy porządek Mszy św., więc pierwsza o 6.30, druga o 7.15, trzecia o 8; czwarta o 8.30. Upraszają się o podanie nazwiska osób, które po domach sprzedają pisma i książki sektarskie.

1) Wrażenia z Londynu: Wystawy Kolonialnej w Paryżu. Pod powyższym tytułem wygłosi ks. dr. Spikowski w auli Państw. Gimnazjum im. Komenskigo wykład, ilustrowany obficie przeobrażami, w najbliższy piątek, 18 września, wieczorem o godz. 8-mej. Wstęp 50 gr. Dochód przeznaczony na cele młodzieży tujejszego państwowego gimnazjum, — Dyrekcja Państw. Gimnazjum im. Komenskigo.

2) Zebranie Zarządu Koła Rodzicielskiego przy Seminarjum Męskim odbędzie się w niedziele, dnia 20 b. m. o godz. 10 przed poł. w sali konferencyjnej Seminarjum męskiego.

Z BARDZKICH ANNA KARWATOWA

CZARNA PERŁA

(118)

* Powieść

Z głębokim ukłonem oddalił się, ale w spojrzeniu jego drgał żal wielki. W milczeniu napisał receptę, kazał czuć dniem i nocą, sprowadzić natychmiast siostrę elżbietankę do pielęgnowania chorej. Wreszcie zapytany o stan zdrowia p. Otelji, zmuszony był do wyjawienia prawdy p. Edwardowi i to wobec Zbigniewa:

— Jeżeli wyjdzie z tej choroby, to chyba P. Bóg cud uczyni, nasza pomoc tu się kończy, bo organizm wyczerpany. Za dni parę nastąpi przesilenie...

Zbigniew zbladł, a Edward zatoczył się jak odrzucony pod obuchem tej gołej prawdy, tej konieczności nieuniknionej dla żadnego z ludzi, która zawie się — śmierć!

Przed wyjazdem z Golebiewa, odszukał p. Zbigniew p. Ireneę, rozmawiał z nią długo w samotności, krzepił go religia, a on ją ogrzewał ciepłem tkliwego serca swego. Prosił ją wśród głębokiego rozważania, by p. Otelję przysposobiła do przyjęcia ostatnich Sakramentów św.

— Chodziła między nami, jak piękny, czysty anioł... — mówił głosem cichym, urwanym, tłumionym bólem strasznym — miedzi idzie do Boga w w nieskalanych swych puchach niewinności serca i duszy...

— Piers Zbigniewa rozsadzał żal straszny, pani Ireneusza dusiła się łzami.

— Boję się o Lilianę... och! jakżeż się boję... — zawołała drżąc cała. — Cias to dla niej okropny... jeszcze teraz właśnie przy jej rozkwicie, z chwila wystąpienia w świat, gdzie rada i serce mat-

1) Tow. Chrześc. Kupców Samodzielnych. W piątek, 18 b. m. o godz. 8.30 wiecz. odbędzie się zebranie plenarne u p. Iłskiego.

1) Tow. Restauratorów w Lesznie. W piątek, dn. 18 b. m. o godz. 3-ciej popoł. odbędzie się zebranie w lokalu p. Dolńskiego, przy ul. Osieckiej. Porządek obrad: potaniecie piwa, sprawa Związkowa, o raz sprawa udzielenia Koncesji a. t. d. O Różne przybycie uprasza Zarząd.

1) Derby Węgrów „Sokoła” w Lesznie. Ostatni program okręgowych zawodów lekkoatletycznych przedstawia się następująco: niedziela, dnia 20 b. m. Początek o godz. 9.15 rano 1. Bieg 60 m. mł. dziewcz. 2. 60 m. druhen. 3. Półfinał biegu 100 m. 4. Półfinał 200 m. 5. Skok w wysz. 6. Rzut dyskiem. 7. Skok w dal. 8. Sztafeta 4x75 m. druhen. 9. Półfinał 200 m. 10. Rzut oszczepem. 11. Bieg 1500 m. O godz. 12.30 przerwa obiadowa. Godz. 14.30 popoł. dalszy ciąg zawodów. 12. Finał 100 m. 13. Skok w wysz. 14. Sztafeta 4x100 m. 15. 110 p. mł. 16. Finał 200 m. 17. 3000 m. na przełaj. 18. Bieg kołowski 5000 m. na bieżni. 19. 400 m. 20. Sztaf. olimpijska. 21. 400 m. p. mł. Jak widzimy, program bardzo obfity. Daje się zauważyć dwunowocześnieść, które jeszcze w tym roku w Lesznie nie były obserwowane. Są to biegi: 110 metr przez płotki i 400 m. przez płotki. Konkurencje te poza sztafetami dają największe emocje, ze względu na efektywne skoki, które dani zawodnicy muszą w czasie tych biegów wykonać. Publiczność nie będzie miała sposobności zapoznać się z temi konkurencjami, gdy przybędzie w niedzielę, o godz. 9.15 rano i o 2.30 na boisko Sokoła. Biorąc pod uwagę dziesięć trudne czasy, ustalone cenie (tylko 30 gr. za bilet wstępu. Ze względu na tak minimalną cenę wstępu już te raz możemy na poważną frekwencję Szanownej publiczności.

1) Ze spozna. Po dłuższej przerwie rozpoczyna się dalsze walki drużyn piłki nożnej Kolołowego Przysposobienia Wojskowego okręgu poznańskiego o puchar wędrowny Dyr. Kolei inż. Ruciniński. W niedzielę, 20 b. m. zawita do Leszna drużyna poznańska K. P. W. warszawski zeszlachowcy zdobywca pucharu, aby rozegrać mecz rewanżowy z miejscową drużyną K. P. W. Leszno. Drużyna poznańska jest jedyną z najsilniejszych przeciwników, to też i w przyszłą niedzielę będzie się starać wszelkimi siłami zdobyć sobie puchar. Z drugiej znowu strony miejscowa drużyna K. P. W. będzie się chciała za porażkę w Poznaniu zrehabilitować, zatem mecz niedzielny zapowiada się ciekawie. Spodziewać się więc należy, że wszyscy miłośnicy piłki nożnej gromadnie podążą na mecz, aby swą obecnością miejscową K. P. W. beniaminka na gruncie tutejszym zachęcić do zwycięstwa. Zawody odbędą się o godz. 15 na boisku Sokoła.

1) Dyżury lekarskie w niedzielę, 20 września 1 dyżur nocny w tygodniu następujący dla członków Powiatowej Kasy Chorych wykonuje p. dr. Lewandowski. Otwarta będzie Apteka pod Łabędziem.

1) K. S. „Jutrzenka” Leszno. Kulanie sobotnie o godz. 20-tej. Przed kulaniem zebranie miesięczne w kregielni. Przybycie wszystkich członków obowiąz kowe; goście mile widziani. Zarząd.

1) Komunikat P. U. P. P. Wolne miejsca: 2 pomocników c. ramicznych, 1 modelarz w gipsie, 5 służących z gotowaniem i świadczeniami, 13 służących do gospodarstwa, 2 parobków do koni, 3 pastuchów do paszenia bydła w wieku od 14-16 lat, 2 uczni kra- wieczki, 2 uczni stolarskie, 1 uczeń malarza. — Poszuk pracy: 15 kowali, 40 ślusarzy maszynowych, 15 budowlanych, 15 szoferów, 4 blacharzy, 40 murarzy, 18 cieśli, 4 malarzy, 40 blacharzy, 40 murarzy, 5 kucharzy, 14 obuwników, 14 kłodzieży, 1 krawcowe, 17 piekarzy, 15 krawców, 15 krawców, 4 feniaków, 3 ogrodników, 20 biurali- stek, 48 biuralistów, 14 ekspedjentek, 50 pomoc. ku- pieckich, 5 techników budowlanych, 11 muzyków, 2 kompozytorzy, 4 gastronomów, 12 nauczycieli, 4 nauczycielki szkoły powsz., 2 inw. wojen. 12 poszkod.

ZABOROWO.

20) Koloł spiewu „Nowowiejski”. Dziś w piątek o godz. 8 wiecz. lekcja spiewu u drh. Spychały. Ze względu na ostatnią lekcję przed zjazdem spiewaczy uprasza się o liczne przybycie. Dyrygent.

20) Stow. Młodych Poiek. Dziś w piątek, zbiórka wszystkich druhen w szkole przy rynku o godz. 8 wieczorem. Prezeska.

GOLANICE.

20) Kółko Rolnicze Golanice—Krzyszka. Zebranie odbędzie się w niedzielę, dnia 27-go b. m., a nie 20 b. m. 1. o w Golanicach. Zarząd.

WŁOSZAKOWIE.

20) Baczność „Sokol”. Zebranie miesięczne odbędzie się w niedzielę, dnia 20-go b. m. o godz. 18-tej na sali drh. Matysiaka. Przybycie wszystkich członków pożądana. Czolem! Zarząd.

PONIEC.

20) Ostatni dzień pobytu I. Eks. Ks. Biskupa w naszej parafii. Świeże tłumienie poranka razi się przez rozwarłe odrzyna kaphy do jej rzeźbienia skłoniłonego wnętrza. Jaskrawy ton polichromi harmonijnie kontrastuje z równoległym nakiadem roz- niętych draperji i zieloną zwiastującą się girland. W stałej odległości od nas u wejścia biała i ko- ryszą się za każdym pochylem głowy sztywne komety Siostr Miłosierdzia św. Wincencja a Pau- da, oczekujących Dostojeństwa Kościoła. Błogie uczu- cie radości połączmy w nas wraz ze wzmaganiem się tłoku, ale gdy nadeszła chwila majestatycznej mszy, do naszych tajemnych weselem serc przyła-

czyło się jeszcze namiętne uwielbienie. Cisza ta zwa- sowała nam nadzieję Jego Ekscelencji Ks. Bisku- pa, który po przejściu przez szpaler tryumfalny Dzieci Marii, i wysłuchaniu wierszyka wy- głoszonego przez p. Marię Walecką, skierował się wprost do ołtarza, gdzie odprawił podczas swej długiej wizyty pierwszy, — jak się najprzew. Ks. Bi- skup wyraził — tak gorącą mszę św. Po śniadaniu spożyłem u wspomnianych Siostr Miłosierdzia Jego Ekscelencji Ks. Biskup zwiędził w towarzystwie Ks. prob. Karola Małego i swego kapłana chorych i Zakład św. Stanisława W ochronie zaś przyjął hold dzieci, które spiewami i deklamacjami w nielokalny swe szczerze uczucia. Przed sumą J. Eks. Ks. Bi- skup wziął również udział w procesji, która się odbyła w koło kościoła farnego. Podczas tej sumy celebrowanej przez Ks. dziek. Szramkiewiczą, prze- mówił do wiarnych parafian Ks. prob. Karol Mały. Słowa jego, technice wysokim połem, można by po- równać do wiośnianego czasu, tak bowiem były pie- kne i ujmujące. Rewizja biura parafialnego i kasy kościelnej, która się miała odbyć dnia poprzednie- go dokonana została dzisiaj tak, że J. Eks. Ks. Bi- skup po krótkiej konferencji z ks. administratorem Józefem Szlukowskim, bez żadnych przeszkód mógł się udać do wsi Drzewce na zapowiadany obiad.

O wylocu ul. Gosyńskiej oczekiwali Go już Młodzi Obozu Wielkiej Polski, którzy wnosząc owacyjne okrzyki zatrzymali nadjeżdżający samochód wiozący tak dosłownie gościa. W imieniu Młodych zwrócił się do J. Eks. Ks. Biskupa jeden z wydelegowanych członków, przedstawiając cel przedsięwziętego kroku. Naturalnie Jego Ekscelencja Ks. Biskup Dymek, zwracając się do tegoż członka Młodych w te słowa: „Brama wspaniała” chętnie się na to zgodził, tak, że w oloczaniu Młodych Obozu Wielkiej Polski na te bramy triumfalne o której fama głosi, że była najpiękniejsza w naszym mieście, zdołaliśmy Go u- trwalić na kłysz, trzymającego w dłoni narecz bia- łych i złotych róż, wroczonych mu tutaj przez dziew- czynkę, J. Eks. Ks. Biskupa wyjeżdżającego do Drzewiec, zgromadzi gromkie okrzyki Młodych. Ostat- nim aktem tych trzydniowych uroczystości było nad wyraz serdeczne pozegnanie Jego Eks. Ks. Bi- skupa, udającego się do polskiego miasteczka Kro- bi. Oczywiście nie obyło się to bez pewnej niespo- dzianki. U jednej z bram triumfalnych zawieszono mianowicie huslawkę, w której znajdowała się mała dziewczynka, ta, gdy samochód, poprzedzany hande- ją konną przejeżdżał wroczyła do wnętrza tego sa- mochodu bukiet kwiatów, mających symbolizować nasze uczucia. (Ntural).

Z Poznania.

P) Tragiczny wypadek. Ciężkiemu wypadkowi samochodowemu uległ wczoraj właściciel kawiarni „Wielkopolska”, „Adria” i Cukierni St. Józwiak. P. Józwiak usiłował przejść ulicę św. Marcina. Gdy znalazł się na środku jezdni, przejeżdżająca w szyb- kiej tempie dorożka samochodowa, kierowana przez szofera Franciszka Kozłowskiego najechała go w pełnym pedzie, wlokąc kawałek po jezdni. Pogotowie Lekarskie przewiozło p. Józwiaka w stanie ciężkim do zakładu Siostr Elżbietanek. P. Józwiak doznał zła- mania jednej nogi, jak również obrażeń wewnętrz- nych. Szofera dorożki zatrzymano w komisariacie.

P) Dziecko ofiarą ruchu ulicznego. Onegajd kró- ko po godz. 1-szej w pol. u zbiegu ul. Matejki i Siemiradzkiego wydarzył się na oczach licz- nych przechodni wstrząsający wypadek. Mały chłop- czyk, trzyletni Władysław Chojnacki, przechodził przez jezdnię i wpadł pod koła autobusu P. K. E. Mmo, że szofer gwałtownie zahamował było zapo-

zno. Kolo przeszło mu przez głowę młodziąc ją. Śmierć nastąpiła natychmiast. Na miejscu wypadku zebrał się oburzony tłum przechodni a kierowca wbi- dząc, co się stało, dostał ataku nerwowego. Komisja śledcza przybyła z dużym opóźnieniem i zwiłok ko- zały blisko 2 godziny, nim je zabrano, co budziło przykre komentarze publiczności, która gromadziła się w ilości blisko tysiąca osób.

P) Brutalny narzeczony. Onegajd w godzinach przedpołudniowych na Placu Wolności w pobliżu Bazaru rozegrała się bardzo przykra scena. Jakis u- łomny pan o sztucznej nodze ścigał młodą kobietę, sygnę wyzyskami. W pewnym momencie dopadł swą ofiarę i uderzył laską tak silnie, że ta upadła i zemdiała. Wtedy brutal schronił się do gmachu Ban- ku Polskiego, jednak został rozpoznany i policja spisała protokół. Biedną ofiarą zajęli się przechodnie, doprowadzając ją do przytomności. Napastowana- miała być rzekomo narzeczona brutalą.

5) Katowice. (Flasko komunistycznego „dnia wie- zniennego”). Proklamowany przez komunistów na dz. 15 bm. t. zw. „dzień więzienny” miał na całym Ślą- sku przebieg zupełnie spokojny. Jedyne w Święto- chłowicach przed „Hutą Falwa” komunistki usiłowali urządzić demonstrację, czemu jednak przeszkodziła policja, rozpraszając demonstrantów.

5) Król. Huta. (Tajemnicze morderstwo.) Oney- daj w południe dokonano okrutnego morderstwa w domu przy ul. Mickiewicza 62 w Król. Hucie. Oto domownicy wszedłszy do mieszkania Koszyczków, spo- strzegli wiszącego na sznurze przyczepionym do po- ręczy łózka — trupa 17-letniej Heleny Koszyczek. Po- czątkowo przypuszczano, że dziewczyna popełniła sa- mobójstwo, zawezwany jednak lekarz stwierdził na- szym trupa odcienione ślady palców, oraz szereg drob- nych okaleczeń. Policja po przeprowadzeniu wstęp- nego dochodzenia — aresztowała podejrzanego o do- konanie mordu 20-letniego Włodeka Szopa, który od dłuższego czasu pozostawał z dziewczyną w blis- kich stosunkach. Mord miał może częściowo podło- że rabunkowe, z uszu dziewczyny bowiem wyrwał złodziej kołczyki.

Program „Radja Poznańskiego”

Sobota, 19. września.

7.00 Zegar z wieży ratusz. 7.15 Gazeta poranna. 13.00 Sygnał czasu. 13.05 Koncert gramofonowy. 14.00 Komunikaty PAT'a, not. giełdy pieniężnej. 14.15 Komunikaty gosp. rol. 18.30 Odczyt dziennikarski. 18.45 Koncert instrumentalno-wokalny. 19.45 Tydzień polityczny. 20.00 Nadprogram z instr. muz. 20.30 Koncert wieczorny. 22.00 Sygnał czasu. — komun- ikaty PAT'a, sport i polic. 23.00 Muzyka taneczna.

Program „Radja Warszawskiego”

11.40 Przegląd Prasy Krajowej PAT. 11.58 Sy- gnał czasu. 12.05 Program na dzień bież. 12.10 Mu- zyka z płyt gramofonowych. 13.10 Urz. Komunik. Państw. Inst. Met. 13.20 Przerwa. 14.45 Wiadomości Tow. Kooperatystów. 14.50 Komunikat gospodarczy. 15.10 Przerwa. 15.25 „Przegląd wydawnictw peri- odycznych”. 15.45 Komunikat sportowy. 16.00 Pro- gram dla dzieci. 16.30 Utwory Mendelssohna. 16.50 Komunikat Centr. Biura Hydrogr. dla żegluga. 16.55 Odczyt z Katowic. 17.15 Muzyka z płyt gramofono- wych. 17.35 Odczyt. 18.00 Godzina młodych talen- tów. 19.00 Rozmaitości. 19.20 Kom. Tow. do Zachęty Hodowli Koni w Polsce. 19.25 Muzyka z płyt gra- mofonowych. 19.40 Wiadomości bież. rolnicze. 19.55 Urz. Komunikat Państw. Inst. Met. 20.00 Prasowy. Dziennik Radjowy. 20.10 Komunikat sportowy i szys. 20.15 Muzyka lekka. 22.00 „Na widnokręgu”. 22.15 Dod. do Pras. Dziennika Radj. 22.20 Komunikaty: Met. Gl. Wojsk. St. Met. dla komunik. lotn., sporto- wy II. i policyjny. 22.25 Program na dzień nast. 22.30 Utwory. Chopina. 23.00 Muzyka lekka i ta- neczna.

WIELKOPOLSKA.

w) Września. (Śmierć pod osuwającą się ziemią.) Mikołaj Suchorski z Czeszewa w pow. wrzesińskim, wyjechał z ojcem do glinianek gminnych pod Miku- szewem. Podczas kopania głiny osunęła się wysoko ściana, grzebiąc młodego Suchorskiego. Doznał on uszkodzenia kości pachczonej oraz złamania czaszki ręki i nogi. Wskutek tych obrażeń Suchorski zmarł po paru godzinach.

w) Bydgoszcz. (Kaszuby zagrożone głodem wsu- tek długotrwałych deszczów.) Specjalna komisja, zło- żona z przedstawicieli województwa, pomorskiego to- warzystwa rolniczego i okręgowego urzędu ziemskie- go przeprowadziła ostatnio dokładną inspekcję po- wiatu kartuskiego, w czasie której stwierdziła, że wskutek obfitych i długotrwałych opadów zimowych, a nadto niesprzyjających warunków wiosennych, te- goroczny urodzaj żyta w tym powiecie spadł do 40 proc., w porównaniu do lat ubiegłych, a długotrwałe deszcze podczas zbiorów objęły jeszcze zbiory o 10 proc. Wobec tego komisja wystąpiła do woje- wody z wnioskiem o zorganizowanie pomocy dla zagrożonych głodem Kaszub.

POMORZE.

p) Gdańsk. (Okrety wojenne polskie w kłopotcie.) Dnia 15 bm. minął termin polsko-gdańskiej umowy w sprawie port-attache, to znaczy prawa do swobod- nego zawijania polskich okrętów wojennych do portu gdańskiego. Senat gdański nie przedłużył umowy, dając tem dowód ziej woli. Okrety wojenne polskie muszą zawijać do portu gdańskiego dla reperacji i zaopatrywania się w materiały pędne, gdyż dok w porcie gdyńskim, nadaje się tylko dla mniejszych jednostek. Wypowiedzenie Polsce prawa do port- attache w Gdańsku stworzy tembardziej paradok- salną sytuację, że polskie okręty rzeczne, t. zw. mo- nitory, stacjonowane w Pińsku i Modlinie, nie bę- dą mogły dostać się Wisłą do gdyńskiego doku na doroczne ćwiczenia artyleryjskie.

ŚLĄSK.

5) Katowice. (Prowokacyjny chór Stahlhelm.) Granica polsko-niemiecka na Śląsku jest ostatnio wi- domą prowokacyjną demonstracją antypolskich, urządzonych przeważnie przez niemieckie organizacje półwojskowe. Onegajd znow przed południem na szosie obok dworca kolejowego Beuthen-Stadtwałd, prowadzącej w bezpośredniej bliskości granicy pol- skiej, zatrzymały się 2 ciężarowe samochody, z któ- rych wysiadło 100 umundurowanych gdańskich wo- dźców, którzy wobec polskich strażników granicznych od- śpiewali prowokacyjnie „Siegreich waffen wir Polen schlagen” (Zwycięsko chcemy pobić Polskę). De- monstracji tej, trwającej przeszło pół godziny, przy- glądali się spokojnie niemieccy policjanci.

Z Warszawy.

W) **Pomnik pułk. House.** Ignacy Paderewski zwrócił się do magistratu m. Warszawy z propozycją o wzniesienie w stolicy pomnika pułkownika S. M. House. Był to jak wiadomo przyjaciel Wilsona i współtwórca słynnych 14 punktów. Jemu w szczególności zawdzięcza Polska wstawienie słynnego punktu 13-go.

W) **Min. Patek.** W przyszłym tygodniu wrócić ma z urlopu wyciecznikowego, spędzonego w Czechosłowacji poseł polski w Moskwie min. Patek. Zatrzyma się on kilka dni w Warszawie, celem odbycia szeregu konferencji w sprawach związanych z rokowaniami o pakt o nieagresji między Polską a Sowiecami.

W) **Ustawa o szpiegostwie gospodarczym.** W kółach rządowych opracowywany projekt ustawy o szpiegostwie gospodarczym, które za ujawnienie i zdradę tajemnic produkcji przemysłowej fabryk polskich fabrykom zagranicznym lub obcym władzom przewidyje karę ciężkiego więzienia do 10 lat.

W) **Polski Czerwony Krzyż** z pomocą emigracji rosyjskiej. Zarząd główny Polsk. Czerw. Krzyża zorganizował akcję pomocy doraźnej dla emigracji rosyjskiej, znajdujących się w ciężkiej sytuacji materialnej. Ze składnic P. C. K. przekazano towarzystwu pomocy emigrantom rosyjskim w Polsce odzież, oraz artykuły spożywcze, przeznaczone dla emigrantów, znajdujących się w najkrytyczniejszym położeniu. Pomoc P. C. K. organizuje dla emigrantów rosyjskich bezpłatną pomoc lekarską, która udzielana będzie w przychodni okręgu warszawskiego P. C. K. przy ul. Pięknej.

W) **Ziemięmiń z Lubelszczyzny chce ratować operę warszawską.** Magistrat warszawski otrzymał ofertę od jednego z niezwykłych kandydatów ratowania opery stołecznej. Jest nim ziemięmiń z Lubelskiego Ramułt, dyrektor Tow. Muzycznego w Lublinie, który zaproponował gminie warszawskiej objęcie opery i prowadzenie jej przez cały sezon pod warunkiem że magistrat zakupi 50 przedstawień, płaćąc za każ-

de 10.000 zł., tj. za komplet widowni. Zakupione przez gminę przedstawienia byłyby t. zw. galowami, do broczynami itp., Na razie los oferty pana R. nie jest wiadomy.

W) **Zwinięcie przedsiębiorstw samochodowych.** W ostatnich czasach dyrekcje robót publicznych zaobserwowały liczne wypadki zwiniania przedsiębiorstw samochodowych, co jest niewątpliwie rezultatem wysokich opłat na rzecz funduszu drogowego. Między in. z dn. 15 września zlikwidowana została spółka autobusowa, działająca na terenie Wileńszczyzny, przy czym utraciło pracę ok. 600 konduktorów, szoferów i kontrolerów.

W) **Obniżyć komorne!** Związek lokatorów i sublokatorów wystąpił ponownie z hasłem obniżenia komornego i wstrzymania eksmisji mieszkaniowych na czas poprawy sytuacji gospodarczej. Memoriał, motywujący te postulaty, ma być złożony premierowi w przyszłym tygodniu.

W) **Walka z nierządem.** Onegdaj aresztowano około 100 osób ze świata nierządu, sutenerstwa i handlu żywym towarem. Cała akcja przeprowadzona była przez warszawski urząd śledczy, który wziął się energicznie do oczyszczenia miasta z żywiołów rozkładowych.

Z CAŁEJ POLSKI.

() **Czy będziemy mogli depeszować i nadawać telegramy w czasie jazdy pociągów?** Min. poczt. i telegrafów rozpatruje projekt wprowadzenia, wzorem Niemiec i Francji, obsługi telegraficznej na polskich liniach kolejowych. Obsługa ta zorganizowana jest w ten sposób, że depesze nadawane w czasie biegu pociągu przyjmują ambulanse pocztowe z obowiązkiem przelegowania na najbliższej stacji. W ten sam sposób mogą również pasażerowie w pociąg odbierać depesze w czasie podróży. Podobno doświadczenia z tą obsługą w Niemczech i w Francji dały dodatnie rezultaty.

Urzędowa Ceniła Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Warunki Handel hurtowy narytet Poznań ładunek wagowo, dostawa bieżąca za 100 kg.
Poznań, dnia 17. 9. 1931

„Ceny orientacyjne” narytet Poznań	
Złoto nowe — zdrowe, suche	21.50—22.00
Uspokobienie o stałe	
Pszenica nowa, zdrowa, sucha	20.75—21.75
Uspokobienie spokojne	
Jęczmień przemiałowy	18.50—20.00
Uspokobienie spokojne	
Jęczmień browarowy	23.00—24.50
Uspokobienie spokojne	
Owies	19.50—23.50
Uspokobienie o stałe	
Maz. szara 65% w. w. wor.	33.00—34.00
Uspokobienie o stałe	
Maz. pszena 65% w. w. wor.	32.00—34.00
Uspokobienie o stałe	
Otręb. żytnie	12.50—13.50
Otręb. ożenne	11.75—12.75
Otręb. pszenne (grube)	12.75—13.75
Rzepak	28.00—29.00
Groch Victoria	23.00—25.00
Groch Polgera	23.00—25.00
Ziemiak jadalny	2.30—2.50
Ogólne uspokobienie spokoju	
Transakcje na odmiennych warunkach złota 360 tonn, pszenicy 375 tonn, jęczmienia 105 tonn, owsa 55 tonn.	

GIEŁDA.

gp) Dziś dn. 18. 9. 31 r. kursy walut są następujące	
Dolar amerykański	1 88.87
Funt angielski	1 43.23,5
Frank francuski	100 34.86,5
„szwałcarski	100 173.52
Marka niemiecka	100 209,80
Guldenv. gdańskie	100 172.75

Koniec działu redakcyjnego.

Redaktor naczelny: Stefan Machalewski.
Redaktor odpowiedzialny: Szymon Majewski.
Za dział ogłoszeń odpowiada: Stanisław Szal.
Członkami Drukarni Leszczyńskiej Sp. z o. o. w Lesznie

KINO-TEATR „IMPERIAL” (HOTEL POLSKI)

Dziś i w dni następne lwy, tygrysy, krokodyle malpy, alonje, itd., dzięki plemionom marzyńskim w filmie sensacyjnym **dźwiękowo-śpiewnym** pod tytułem

osnutym na tle słownej legendy o ukrytym skarbie. Początek o godzinie 7 i 9, w niedzielę o godzinie 3, 5, 7 i 9 wiecz. — W niedzielę o godz. 3 i 5 wielkie przedstawienie dla dzieci i młodzieży po cenach do połowy zwykłych. W przegłosowaniu głośny polski film dźwiękowy „SERCE NA ULICY” z Norą Ney i Bogusławem Sambrakim.

Sensacja! Dżangla afrykańskie!

W wers i dźwiękowej!

Król Konga

W nadzwyczajnym dodatku. — W niedzielę o godz. 3 i 5 wielkie przedstawienie dla dzieci i młodzieży po cenach do połowy zwykłych. W przegłosowaniu głośny polski film dźwiękowy „SERCE NA ULICY” z Norą Ney i Bogusławem Sambrakim.

Willa

W Smiglu, 5 pokoi, kuchnia, łazienka, światło gazowe, 2 morgi ogrodu, 150 drzew, 3 mg. ziemi i budynki gosp. tarce. — Przy wlocie 6.000 zł na sprzedaż. Inform. udzieli Kempa, Leszno, ul. Dworcowa 43.

TANIA JATKA

przy Rzeźni Miejskiej w Lesznie.

Jutro w sobotę, dnia 19. b. m. od godz. 8 rano sprzedaje mięsa wołowego i wieprzowego mniejszościowego (większa ilość).

Polecam świeżo kiszoną kapustę i ogórki.

Piotr Zborowski

LESZNO, ulica Osiecka nr. 62.

Żyto do siewu pszenicę do siewu i wykę zimową

oferują

M. KALMUS & SYN

Telefon 21.

3 płaszcze

przechożone, w dobrym stanie, (2 zimowe i jesienne), dla chłopców w wieku od 14—18 lat, korzystnie do nabycia. Gdzie? wskazuje eksp. Głosu.

18—20,000

dotyczy, na zastaw listu gruntowego, w złocie, na 1. miejsce, realność, wart. ca 200,000 zł. poszukuje. Zgłoszenia do eksp. Głosu pod j. 200.

MEBLE

spialnie, łazienki, łóżka, szafy, nie polerowane, kuchnie, Trumny. Wielki wybór stale na składzie, po cenach najniższych.

Ed. Werner, Leszno

Komeniusza 20. Stalarnia.

Mieszkania

2 pokojowe z kuchnią w śródmieściu, poszukuje natychmiast bezdebtne małżeństwo. Zgłosz. pism. do eksp. Głosu pod Nr. 2500

Mieszkania

2 lub 3 pok., w centr. miasta, poszukuje bezdebtne małżeństwo, natychmiast.

Kto? wskazuje eksp. Głosu.

1 pokoju

z kuchnią lub 2 pokoje, najchętniej na 1. piętrze, w śródmieściu, poszukuje mała rodzina, posiadająca własną angielkę wst. od 1. 10. br. Zgłosz. do eksp. Gł. pod „Mieszkanie”

2 słońeczne umeblowane pokoje

z utrzymaniem, w centrum lub w bliskości, poszukuje się od 1. 10. lub września. Zgłosz. ołsm. do eksp. „Głosu” pod lit. „M. 100”.

Dziewczę

do posługi, potrzebne natychmiast. Leszno, ul. Bracka 12.

Kanold!

Jestem winno znaj-
dować się na
bezdebtne onako-
paniu na bożym
cubierku. Wenczas
dopiero ma się tą
nową że otrzymuje się
prawdziwe Kanold, a nie
twar podrobioną, niegarnidziwy.

Pokój

front, dobrze umebl., z wszelkimi wygodami, z całodziennym utrzymaniem, od 1. 10. br. do wynajęcia. Zgłosz. do eksp. „Głosu”.

umebl. pokoi

z kuchnią. Łaskawe zgłoszenia z podaniem ceny oraz dokład. adresu do eksp. „Głosu” pod lit. „M. N.”

Panienka

z dobrej rodziny, poszukuje posady do dzieci, od 1. 9. br. najchętniej na majątku. Adres wskazuje eksp. Głosu

Poszukana natychmiast

do ogrodu, z okolicy. A. Zmudzki — Leszno, ul. Leszczyńskiej 13.

PRYMUSOWA LICYTACJA.

W sobotę, 19. bm. o godz. 10-tej sprzedam za gotówkę najwięcej dającymu
maszynę do pisania, 5 rowerów nowych, maszynę do szycia, 2 beczki oliwy, 7 radioaparatów, 10 żyrandoli, 20 rakiet tenisowych, 30 węży do samochodów, 50 łożysk kulowych, 10 lamp stoł., 25 bań oliwy i 20 laretek do rowerów.
Zbiórka kupujących w mojem biurze Rynek 20.
KOKOT, komornik sądowy, Leszno.

Koło Muzyczne Leszno!

urządza w sobotę 19. bm. w Strzelnicy

wieczorek

pożegn. dla poborowych
Wstęp dla pań wolny.
Początek o godzinie 7 wieczorem
Upżętnie zaprasza KOMITE.

Strzyżewice!

W niedzielę, 20. bm. ZABAWA
YANECZNA. Początek o godz. 8
do rana. — Przygrywać będą
zespoły francuski, Upżętnie
zaprasza KOMITE.

Ogłoszenia w gazecie

naszej są skuteczne!!

LICYTACJA PRYMUSOWA

W sobotę, 19. bm. o godzinie 11-tej sprzedam za gotówkę najwięcej dającymu

1 magiel

Zbiórka kupuj. w Lesznie przy ul. Komeniusza 18

KOKOT, komornik sądowy, Leszno

LICYTACJA PRYMUSOWA

odbędzie się dnia 23 września 1931 r. o godz. 10 przed południem
Sprzedawać będą

2 tuczniaki, 2 cielaki i 1 buhaja

najwięcej dającymu za gotówkę.
Zbiórka kupców przed p. Wiktorem Apolinariskim w Grotnikach
Bukowiec Górny, dnia 16. 9. 31

SZULC, egz. obw.

Przepisy policyjne

dotyczące

ustawiania spluwaczek oraz zakazu plucia w lokalach publicznych

poleca

Drukarnia Leszczyńska

spółdz. z o. o.

Leszno, ulica Wolności 21. Telefon nr. 61.

PRZEDPŁATA: Na pocztę wraz tygod. „Przyjaciel Rolnika”, „Ognisko Domowe”, dodatkami powieściowym i dodatkami ilustrowanym z odn. do omów. włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwart. 7,08 zł, mies. 2,36 zł, w eksp. i agenturach mies. 2,00 zł, z odnośnikiem do domu 2,20 zł. Oddzielny numer 15 groszy.

OGŁOSZENIA: Wiersz milim. 1 lam. na str. 6 lam. 20 gr. Reklamy 1 lam. w dziale redakcyjnym 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 2,00 zł. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności.

W razie przeszkód w zakładzie, spowodowan. wyższą siłą, strajków itp., wydawnictwo

AGENTURY POZAMIEJSKOWE: Rawicz: Polowiński Ign., ul. Paderewskiego. Bojanowo: Adamczewski, Dworcowa. Smigiel: P. Sierant, Sienkiewicza 24. Gostyn: Kielmiński, Rynek. Poniec: Stefański, księgarnia. Krobica: A. Wlekiński. Wolsztyn: A. Smoczyński, Kościelna 1. Miejska Górka: Walenty Szynka, Rynek. Sarnowa: Wodłki, fryzjer. Jutrosin: J. Ostrowska, Rynek 9. Pogorzela: Kos, drogerja, Rynek. Wielichowo: Dudziak, piekarnia. Dublin: p. Rawicz: R. Kowalski. Wronów: Dalszyński. Zaborowo: Szudra, Rynek. Matyja, Rynek. Włoszakowice: Wojtkowiak, piekarnia. Świeciechowa: Koschel, Krzywiń: Bol. Pi...ryk, Rynek. Osieczna: Szawelski, ul. Leszczyńska.